

Niebezpieczny wilk w Dolinie Narwi

W pierwszych dniach grudnia w miejscowościach nad Narwią pojawił się niebezpieczny wilk, który zbliża się do zamieszkałych zabudowań i atakuje psy. Stwarza realne zagrożenie dla gospodarstw i zwierząt domowych. To pierwsze takie zjawisko od ponad pięćdziesięciu lat.

Mariusz Sachmaciński, dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi (ŁPKDN) mówi, że wilki są stałym elementem nadrzecznego środowiska, ale od ponad pół wieku nie zdarzyło się, by atakowały psy na uwięzi, w budach tuż obok domów.

Marek Olbryś, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego, w którego pieczy znajdują się m.in. parki krajobrazowe w województwie, zalecił dyrektorowi ŁPKDN zintensyfikowanie patroli dziennych i nocnych. Ważne jest bowiem bliższe poznanie osobnika, który stał się zagrożeniem.

- Poprosiłem też o prowadzenie działań informacyjnych i ostrzegawczych wśród mieszkańców tych terenów – chodzi np. o baczniejszą opiekę nad domowymi czworonogami oraz zgodnych z prawem czynności odstraszających wobec wilka – dodaje wicemarszałek Marek Olbryś.

Jak mówi dyrektor ŁPKDN, wilk nie jest też raczej samotnym łowcą, stąd nietypowe zachowanie trzeba zbadać.

- Postaramy się poznać jego „wizerunek” tego intruza . Zgodnie z zaleceniem marszałka będzie więcej patrolowania, zastosujemy także fotopułapki – zapowiada dyrektor ŁPKDN.

Jak przyznaje jednocześnie, w grę nie wchodzi raczej odłowienie niebezpiecznego wilka. To zwierzę pod ścisłą ochroną i procedury są bardzo skomplikowane. Właściciele zabitych psów mogą się ubiegać w RDOŚ o odszkodowanie.

Zapowiedział również, że poinformuje władze gminy Piątnica i Łomża, których zadaniem powinno być rozmieszczenie ostrzeżeń. Apeluje także, aby mieszkańcy nadnarwiańskich miejscowości zgłaszali do siedziby Parku w Drozdowie kolejne takie przypadki dotyczące psów i kotów.

Tekst: Maciej Gryguc

Fot.: Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi

